

## **Proces wprowadzania chrześcijaństwa przez księcia Włodzimierza na Ruś-Ukrainę**

Za panowania księcia Włodzimierza państwo Ruś-Ukraina bardzo wzmocniło się militarnie. Chrześcijaństwo na te tereny musiało już wejść, gdyż dookoła wszystkie narody były ochrzczone. Włodzimierz wprowadza chrześcijaństwo po długich przemyśleniach. Książę brał pod uwagę wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania polityczne i wszystkie następstwa związane z przyjęciem chrztu. Doszedł do wniosku, że dalsze powstrzymywanie się może przynieść jedynie szkodę dla jego państwa. Ruś-Ukraina za panowania Włodzimierza była tak mocna, że nikt nie mógł jej narzucać swojej polityki.

Przed faktem przyjęcia chrztu przez Ruś-Ukrainę trzeba spojrzeć na latopisy i odnieść się do nich dość krytycznie aby skonkretyzować pewne fakty i daty z tym związane.

### ***Poselstwa z zewnątrz do księcia Włodzimierza***

Wiele faktów z historii, życia i polityki Księcia Włodzimierza wynika, że przyjmuje chrześcijaństwo z przekonaniem, że jest ono potrzebne dla jego państwa. Na przyjęcie chrześcijaństwa wielki wpływ miały misyjne delegacje do Włodzimierza: od mahometan, od łacinników, od żydów i od greckich posłów. Trzy pierwsze delegacje Włodzimierz odrzucił. Ich nauka nie przekonała jego. W imieniu posłów z Grecji przemówił filozof. Jego wykład o greckiej wierze zajmuje w kronikach aż 16 stron. Trzy pierwsze delegacje opowiadały o rzeczach drobnych i nieistotnych. Gdyby chcieli przyciągnąć Włodzimierza na swoją stronę to pokazaliby swoją wiarę i obrzędy od najpiękniejszej strony. To na pewno tak i było ale w późniejszym czasie kiedy Grecy przepisywali kroniki to przedstawili te fakty tak jak im to było wygodnie. Przemawianie filozofa greckiego było bardzo długie i Włodzimierz wysłuchał go do końca co też jest nieprawdą bo przemówienie owego filozofa (nie podaje się imienia) jest z początku XII wieku i jest wstawką Greków z czasów przepisywania latopisów.

### ***Włodzimierz zapoznaje się z innymi wiarami i obrzędami***

Książę Włodzimierz decyduje się na to by wysłać posłów do innych narodów i zorientować się jak oni czczą swego boga. Chodzi mu przede wszystkim o to skąd przyjąć chrześcijaństwo? Wysyła posłów do Bułgarów nadwołżańskich (dzisiaj moskowszczyzna), do Germanii (łacinnicy), do Greków (bizantyjczycy). Latopisy (kroniki) podają relację poselstwa jedynie z Grecji. Książę nakazał posłom wysłanym do Grecji, że ta misja ma być tajna i że mają zobaczyć chrześcijaństwo i obrzędy stosowane na co dzień. Kroniki zaś piszą, że posłowie, gdy przybyli do Grecji, powiedzieli po co przybyli. Wówczas Grecy przedstawili swoje obrzędy od najpiękniejszej strony. Wszystko wyglądało jak w teatrze lub w operze. Z tego nasuwa się wniosek, że ten opis jest też późniejszą wstawką ze strony Greków. Żaden kronikarz ruski tak by nie opisał tego wydarzenia bo to świadczyłoby o braku mądrości i dyplomacji księcia Włodzimierza i jego posłów. Z innych opisów wiemy, że Włodzimierz był mądrym i dobrym dyplomatą. Z kolei Bizancjum chciało pokazać jaką to oni rolę odegrali w chrystianizacji Rusi-Ukrainy.

### *Czas i miejsce chrztu księcia Włodzimierza*

Dawne kroniki piszą o tym, że sam Włodzimierz ochrzcił się w 988 roku. Jednak wielu historyków na podstawie kronik innych narodów doszli do stwierdzenia, że czas chrztu księcia to rok 987. Na to wskazują wydarzenia w Bizancjum, kiedy to pod koniec 987 roku znalazła się ona w obliczu najazdu Arabów. Wewnątrz wybuchło powstanie Bardasa Foki II przeciwko imperatorom: Bazylemu i Konstantynowi. Ci z kolei zwrócili się o pomoc do Kijowa. Włodzimierz zgadza się pomóc stawiając warunki. Jednym z nich jest żądanie oddania mu za żonę ich siostrę księżną Annę. Cesarzowie nie mieli innego wyjścia i przystali na ten warunek. Dzięki spełnieniu tego warunku i pomocy Bizancjum odeprzeć najazdy i stłumić powstanie Bardasa Foki, Włodzimierz chciał podnieść rangę swojego państwa wśród innych na ten czas potęg. Pod koniec 987 roku Włodzimierz sam przyjmuje chrzest i dopiero wtedy w 988 r. wyrusza do Bizancjum i rozbija wojska Bardasa Foki II. Po zwycięstwie nad Bardasem książę Włodzimierz chce ożenić się z księżną Anną. Jednak bracia cesarzowie poczuli się już bezpiecznie i nie dają na to zgody. Wówczas książę wyrusza na Krym i tam zaczyna oblegać Korsuń, który należał do bizantyjskiej kolonii. Po kilku miesiącach oblężenia zdobywa Korsuń. Wtedy to Bazyl i Konstantyn nastraszyli się i oddali Włodzimierzowi swoją siostrę Annę za żonę. Książę wraca do Kijowa późną jesienią 989 roku.

Z zestawienia tych wydarzeń wynika, że książę Włodzimierz musiał ochrzcić się w 987 roku, prawdopodobnie w miejscowości Wasyliw pod Kijowem. Na chrzcie przyjął imię Wasylj (Bazyli) a miejsce gdzie się ochrzcił nazwano jego imieniem.

### *Korsuńska legenda i jej historyczna wartość*

Korsuńska legenda przeciwstawia się dacie chrztu księcia Włodzimierza w 987 r. Książę pyta swoją radę: "Gdzie mam się ochrzcić?". Rada odpowiada: "Gdzie ci się podoba". Włodzimierz wysyła posłów do Bizancjum z prośbą by oddali mu Annę za żonę. Ona nie wyraża na to zgody. Imperatorzy stawiają warunek żeby Włodzimierz ochrzcił się. Annie z kolei mówią, że to jej obowiązek wyjść za księcia i dbać o interesy Bizancjum. Anna wyrusza do Korsunia a Włodzimierz zaczyna zwlekać z ochrzczeniem się. Wówczas ośleplą a księżna Anna powiedziała jemu, że to kara boża za to, że się nie ochrzcił. Książę ochrzcił się i wraz z Anną powrócił do Kijowa.

Taka była Treść legendy. Ona nie pasuje do sytuacji panującej w Bizancjum i na Rusi-Ukrainie. Autorstwo tej legendy historycy przypisują jakiemuś bizantyjskiemu patriocie. Zadaniem tej legendy było wykazanie, że Włodzimierz ochrzcił się w bizantyjskim Korsuniu i to w późniejszym czasie. Legenda także podkreśla i przejaskrawia postać oraz rolę Anny a także wersję wyższości bizantyjskiego chrześcijaństwa. Jest również pominięty Rzym. Wniosek nasuwa się prosty. Legenda powstała już po schizmie, po 1054 roku i chrztu Włodzimierza nie można łączyć z oblężeniem Korsunia. Ochrzcił się przed wyprawą na Bardasa Fokę a oblegał Korsuń by zmusić cesarzy do spełnienia uzgodnionych warunków.

Chronologia i logika tych wydarzeń świadczą o tym, że Włodzimierz – książę Rusi-Ukrainy – ochrzcił się w 987 roku i na Ukrainie.

### ***Czas chrztu Rusi-Ukrainy***

Wprowadzenie chrześcijaństwa na Ruś – Ukrainę nie mogło ograniczyć się do chrztu jedynie księcia Włodzimierza. Musiało ono objąć cały naród. Kronikarz Nestor-mnich Peczerskiej Ławry-w swych opowiadaniach mówi , że księżę wróciwszy z Korsunia nakazał niszczyć wszystkich pogańskich bożków. Również kazał wszystkim mieszkańcom Kijowa wyjść na brzeg Dniepru. Wówczas duchowieństwo księżnej Anny i Nastas-kapłan uroczyście ochrztili naród. Włodzimierz nikogo nie zmuszał do przyjęcia chrztu .W kronikach to wydarzenie zapisane jest pod datą 988., ale w rzeczywistości nie mogło ono odbyć się szybciej niż w 990 roku bo w roku 988 nie było w Kijowie ani księżnej Anny ze swoim duchowieństwem ani samego księcia Włodzimierza , który w tym czasie rozprawiał się z Bardasem Foką i dopiero późną jesienią 989 roku zdobył Korsuń i Anna dopiero wtedy zostaje żoną księcia. Żeby wrócić na Ruś-Ukrainę musiał mieć także na to czas. Do Kijowa przybył gdzieś na początku miesiąca grudnia 989 roku.

Kronikarz pisze:”...ludzie... weszli do wody , jedni po szyję , inni do piersi , młodszy przy brzegu , inni trzymali na rękach dzieci a niektórzy pływając utrzymywali się na wodzie...”. Włodzimierz na pewno nie zmusiłby ludzi wchodzić do lodowatej wody w grudniu 989 r. Chrzest musiał się odbyć latem 990 roku.

Po wydaniu nakazu wszyscy zaczęli niszczyć pogańskie elementy. Nie było żadnego sprzeciwu ze strony jeszcze pogańskiego ludu. Świadczy to o tym , że naród był systematycznie przygotowywany do przyjęcia chrześcijaństwa. Po ochrzczeniu mieszkańców Kijowa rozpoczęła się chrystianizacja wszystkich ośrodków Włodzimierzowego państwa.

***ks.mgr Roman Malinowski***

Opracowanie w oparciu o kroniki *Powieść minionych lat*